



Rada Europejska
Przewodniczący

PRASA
PL

PRZEMÓWIENIE

EUCO 258/14

PRESSE 615

PR PCE 227

Bruksela, 1 grudnia 2014 r.

**Wystąpienie przewodniczącego Rady Europejskiej
Donalda Tuska
podczas uroczystości przejęcia urzędu
od ustępującego przewodniczącego Hermana Van Rompuy**

Dziś przypada mój pierwszy dzień na stanowisku przewodniczącego Rady Europejskiej. Jak pewnie się Państwo domyślają, to dla mnie dzień bardzo ważny. Mam nadzieję, że dla Państwa też. Jeżeli trochę boją się Państwo tej zmiany – zmiany szefa – na pocieszenie powiem: ja sam trochę się boję.

Ale tak naprawdę to dla mnie wielki zaszczyt móc rozpocząć pracę w tym miejscu. Choć oczywiście także wielkie wyzwanie. Przede wszystkim dlatego, że trudno będzie zastąpić Hermana Van Rompuy, naszego pierwszego stałego przewodniczącego. To nie komplement, to fakt. Prawdopodobnie jestem Twoim największym fanem w Europie. I to wcale nie dlatego, że poparłeś moją kandydaturę na swoje stanowisko... A przynajmniej nie tylko dlatego. Nie będzie przesadą, gdy powiem, że pomogłeś przeprowadzić nas, Europę, przez burzliwe czasy.

W ciągu pięciu lat – jako jeden z przyjeżdżających tu premierów – miałem okazję obserwować Twoje umiejętności: uciąganie kompromisów, znajdowanie rozwiązań, budowanie zaufania – a wokół nierzadko trudne charaktery (sam nie byłem aniołem). Tak, Herman Van Rompuy uosabia tradycyjne europejskie cnoty polityczne, ważne też i dla mnie: zaufanie, zdrowy rozsądek, umiar i przyzwoitość. Dziękujemy Ci wszyscy za wspaniałą pracę.

Drogie Koleżanki, Drodzy Koledzy, mes chers collègues, dziękuję i Wam za świetną pracę. Wiem, jak ważne jest to, co robicie: protokół, prasa, tłumaczenia ustne i pisemne, bezpieczeństwo, doradztwo polityczne – oraz wszystkie pozostałe zadania i funkcje w tej instytucji. Wszyscy mieliście duży udział w sukcesie Hermana Van Rompuy. I głęboko wierzę, że wszyscy będziecie mieć duży udział także w naszym przyszłym sukcesie.

Przychodzę tutaj z głębokim poczuciem celu. W tych trudnych czasach Europa potrzebuje sukcesu. A na sukces Europy powinny się złożyć w najbliższych latach – moim zdaniem – cztery rzeczy:

Po pierwsze, ochrona naszych podstawowych wartości: solidarności, wolności, jedności wobec zagrożeń, na które Unia i jej jedność są narażone zarówno od wewnątrz, jak i z zewnątrz. Dzisiaj nie tylko eurosceptycy kwestionują wartość Unii; Unia ma nawet wrogów. Polityka wróciła do Europy. Historia znów puka do drzwi. A takie czasy wymagają zdecydowanego przywództwa i jedności politycznej.

Po drugie, potrzebujemy bezwzględnej determinacji, by położyć kres kryzysowi gospodarczemu. Musimy dokończyć budowę prawdziwej unii gospodarczej i walutowej. Traktuję to zadanie bardzo poważnie. I musimy pamiętać, że nasza wspólna waluta, euro, jest naszym atutem, nie słabością.

Po trzecie, Unia Europejska musi być silna na arenie międzynarodowej. Europa musi zadbać o bezpieczeństwo swoich granic i wspierać tych w swoim sąsiedztwie, którzy podzielają jej wartości.

I po czwarte – rdzeniem wspólnoty demokratycznych państw są stosunki między Europą a Stanami Zjednoczonymi. I my, i Amerykanie odpowiadamy za przyszłość naszych relacji. Przyszły rok będzie tu kluczowy. W tych wszystkich sprawach – na każdym etapie – będę potrzebował Waszej pomocy.

Znam już Wasze oddanie, wytrwałość i profesjonalizm. Daje mi to olbrzymie poczucie pewności. Pewności, że razem stworzymy zespół. Je me réjouis à l'idée de travailler avec vous. (To było po francusku).

Merci. Dank u wel, Herman. Thank you. Dziękuję bardzo, Polsko.
